

Sygn. akt III USK 94/22

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z odwołania W. A.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie
o wysokość emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 12
kwietnia 2023 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Rzeszowie
z dnia 28 grudnia 2021 r., sygn. akt III AUa 481/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od W. A. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 28 grudnia 2021 r. oddalił apelację W. A. od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 29 czerwca 2020 r., oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie z dnia 27 stycznia 2020 r., w której organ rentowy przyznał W. A. prawo do emerytury obliczonej zgodnie z art. 24 ustawy emerytalnej poczynawszy od dnia 1 listopada 2019 r., to jest od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Wysokość emerytury wyniosła 2.091,47 zł. Zakład zawiesił

wypłatę emerytury ustalonej powyższą decyzją, albowiem jest ona mniej korzystna niż emerytura w wysokości 4.316.57 zł ustalona na zasadach określonych w art. 26 ustawy emerytalnej w decyzji organu rentowego z dnia 27 stycznia 2020 r. Jednak wypłatę również tego świadczenia organ rentowy zawiesił informując, że emerytura zostaje wstrzymana do momentu wyboru przez odwołującego się rodzaju świadczenia (emerytury z ZUS-u czy też emerytury wypłacanej przez MSWiA).

W wywiezionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej odwołujący się podniósł zarzut naruszenie prawa materialnego polegający na: a) powieleniu przez Sąd drugiej instancji błędnej wykładni art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, nie uwzględniając przy tym przytoczonego przez powoda wyroku Sądu Najwyższego, którym uznano za właściwy taki kierunek wykładni art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, z którego wynika, że użyte w ust. 2 tego artykułu sformułowania „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu żołnierzy zawodowych” oznacza odwołanie się do zasady obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłączenia służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobrania dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie; b) brak wnikliwego zbadania naruszenia art. 32 Konstytucji RP stanowiącego o zasadzie równości, przez taką interpretację przepisów, która pozwala wypłacać dwa świadczenia jedynie niektórym osobom w ramach jednej grupy emerytalnej, w sytuacji gdy wnioskodawca spełnia wszystkie warunki do wypłacenia mu podwójnej emerytury; c) powieleniu przez Sąd drugiej instancji błędów w ustaleniach faktycznych, polegających na uznaniu, że powodowi - będącemu jednocześnie funkcjonariuszem Państwowej Straży Pożarnej i pracownikiem zatrudnionym w wymiarze 1/2 etatu - za okres zatrudnienia zostały uwzględnione składki w emeryturze zaopatrzeniowej i to według znacznie korzystniejszego współczynnika niżby to było możliwe w systemie powszechnym, jest niezgodne ze stanem faktycznym, gdyż powód pracując jako oficer Państwowej Straży Pożarnej, osiągnął maksymalny wskaźnik do przyznania mu zaopatrzenia emerytalnego, w związku z czym odprowadzane składki ZUS nie zostały w żaden sposób zaliczone na poczet zaopatrzenia emerytalnego.

Skarżący zarzucił również rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: 1) art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na nie rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji w sposób dokładny, rzetelny i wszechstronny wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych przez powoda i tym samym dokonaniu nieprawidłowej kontroli apelacyjnej wyroku Sądu pierwszej instancji, a mianowicie zarzutu naruszenia przepisów postępowania dotyczących pobieżnego a nie wszechstronnego, jak stanowi przepis, rozważenia okoliczności mających wpływ na ustalenie zasadności roszczenia powoda w szczególności: a) dokonanie dowolnej a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego, polegające na pominięciu w ocenie dowodu z dokumentów z akt rentowych i kapitałowych powoda, w których jasno określono, iż powód osiągnął maksymalny 75% wymiar emerytury pracując jako oficer Państwowej Straży Pożarnej; b) dokonanie dowolnej a nie wszechstronnej oceny dowodu z dokumentów, potwierdzającej odprowadzanie składek ZUS, nie wliczonych na poczet zaopatrzenia emerytalnego; 2) art. 385 oraz art. 378 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c., polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu bez merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie na rzecz odwołującego się zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na jej oczywistą zasadność. Według odwołującego się, zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy postępowania, to jest: art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., ponieważ Sąd drugiej instancji nie rozpoznał w sposób dokładny, rzetelny i wszechstronny wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych przez powoda, a więc doszło do nieprawidłowej kontroli apelacyjnej. Ponadto Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek

merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim błąd w ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane.

Według odwołującego się, zaskarżone orzeczenie Sądu drugiej instancji narusza także art. 95 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 32 Konstytucji RP, przez ich błędną wykładnię i niezastosowanie przez to, że Sąd Apelacyjny zaniechał wyjaśnienia wszystkich przesłanek przepisu, co skutkowało błędnym przyjęciem przez ten Sąd wniosków, że powodowi przysługuje tylko jedna emerytura w sytuacji, gdy powód wypracował dwie niezależne od siebie emerytury. Nadto Sąd drugiej instancji przyjmując błędne wnioski w interpretacji przepisu art. 32 Konstytucji RP, naruszył podstawowe prawo powoda do równego traktowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania albo o jej oddalenie, a także o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości

odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, jej autor sugerował, że zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy postępowania: tj. art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., ponieważ Sąd drugiej instancji nie rozpoznał w sposób dokładny, rzetelny i wszechstronny wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych przez wnioskodawcę, a więc doszło do nieprawidłowej kontroli apelacyjnej. Ponadto Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim błąd w ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem

dowodowym oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane.

Odnosząc się do stawianych przez skarżącego zarzutów, trzeba przytoczyć uchwałę z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 50, stanowiącą zasadę prawną), w której Sąd Najwyższy przyjął, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że apelacja pełna *cum beneficio novorum* polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Przez spełnianie nieograniczonych funkcji rozpoznawczych spełnia się kontrolny cel postępowania apelacyjnego; rozpoznanie apelacji ma (powinno) doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron. Rozpoznawczy charakter apelacji pełnej znajduje umocowanie przede wszystkim w art. 378 § 1 k.p.c., wyraźnie stwierdzającym, że sąd drugiej instancji "rozpoznaje sprawę", a nie sam środek odwoławczy. Dostrzeżenie tej różnicy jest istotne, gdyż tylko w wypadku rozpoznawania środka zaskarżenia, a nie samej sprawy można zasadnie mówić o bezwzględnym związaniu tym środkiem (zawartymi w nim podstawami, zarzutami). "Granice apelacji" - termin użyty w art. 378 § 1 k.p.c. we frazie "sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji" - należy rozumieć granice, w których sąd drugiej instancji może (powinien) rozpoznać skierowaną do niego sprawę. Innymi słowy, granice apelacji to nie tylko treść zarzutów i wniosków oraz granice zaskarżenia, czy ogólniej - jeden z elementów zakresu rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu apelacyjnym, lecz granice kognicji tego sądu. W granicach tych mieści się zatem rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy, niezależnie od przedstawionych zarzutów. Pojęcie "granice apelacji" wyznacza więc nie ograniczenie sądu drugiej

instancji, lecz jego kompetencje i powinności jurysdykcyjne, albo szerzej - zakres władzy sędziowskiej na drugim szczeblu instancji. Znamienne jest przy tym, że ustawodawca w żadnym przepisie nie wysłowił związania sądu zarzutami apelacyjnymi. Podsumowując, użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę "w granicach apelacji", oznacza, iż sąd ten rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i 382 k.p.c.), ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego (art. 386 § 6, art. 398²⁰ i art. 390 § 2 k.p.c.), stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 367 i nast. oraz art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.), kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne (np. art. 162 k.p.c.), ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 *in fine* k.p.c.), orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu *reformationis in peius* (art. 378 § 1, art. 384 i 386 k.p.c.), i w końcu rozstrzyga o kosztach postępowania (art. 108 § 2 k.p.c.).

Z ustanowionego w przepisie art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika również konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 września 2016 r., I CSK 659/15, niepublikowany oraz z dnia 4 kwietnia 2018 r., V CSK 266/17, niepublikowany).

W postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2021 r., I USK 94/21 (LEX nr 3159950) Sąd Najwyższy podkreślił również, że obowiązki sądu odwoławczego w płaszczyźnie rozpoznania apelacji są jednoznaczne. Jeżeli ów sąd podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji (i ich ocenę prawną), nie musi

ponownie opisywać tych ustaleń i na nowo rekwaliifikować prawa materialnego. Zwięzłość argumentacji nie jest wadą samą w sobie, a na pewno nie przemawia na rzecz oczywistego naruszenia prawa. Apelacje nadmiernie rozbudowane, multiplikujące zarzuty w różnych ciągach powiązań uprawniają sąd drugiej instancji do łącznego rozpoznania podniesionych problemów, tak by jednak uchwycić różnicę w ocenie materiału dowodowego między sądem a skarżącą stroną.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy, wypada zauważyć, że Sąd Apelacyjny podzielił ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji i poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, a także ich subsumcję pod powołanych przepisów prawa materialnego, zaś argumentację zawartą w apelacji odnoszącą się do oceny materiału dowodowego uznał za niezasadną.

Zdaniem Sądu odwoławczego, istotną dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kwestią było przesądzenie, czy wnioskodawca pobierający emeryturę w związku ze służbą w Państwowej Straży Pożarnej w najwyższej dopuszczalnej przez prawo wysokości wynoszącej 75% podstawy jej wymiaru może pobierać to świadczenie w zbiegu z emeryturą z systemu powszechnego. Sąd odwoławczy uznał, że do zbiegu prawa do świadczeń z ubezpieczenia powszechnego i zaopatrzenia wojskowego zastosowanie ma art. 95 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej ustanowiona została, podstawowa w prawie ubezpieczeń społecznych, zasada wypłaty jednego świadczenia, bez względu na ilość świadczeń, do których uprawniony jest beneficjent systemu. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia z dnia 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21 (OSNP 2022 nr 6, poz. 58), zgodnie z którym ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego (art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze

zm. w związku z art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 586 ze zm.). W konsekwencji Sąd Apelacyjny podzielił pogląd prawny Sądu pierwszej instancji i uznał, że wnioskodawca jako osoba uprawniona zarówno do świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego jak i do świadczenia emerytalnego z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie art. 95 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ma prawo tylko do jednego świadczenia emerytalnego - wyższego lub wybranego przez zainteresowanego (uzasadnienie wyroku k. 8-9).

Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, ubezpieczony zarzucił Sądowi drugiej instancji również to, że dokonał błędnej wykładni art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, gdyż zaniechał wyjaśnienia wszystkich przesłanek przepisu, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd odwoławczy wniosków, iż powodowi przysługują tylko jedna emerytura w sytuacji, gdy powód wypracował dwie niezależne od siebie emerytury. Tymczasem podnoszona przez skarżącego wątpliwości zostały rozstrzygnięte cytowaną już uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21.

Podejmując uchwałę, Sąd Najwyższy uwzględnił, że w dotychczasowym orzecznictwie tego Sądu dotyczącym wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, a w szczególności użytego w tym przepisie zwrotu: "z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub w art. 15a lub art. 15d lub art. 18e ustawy..." (zaopatrzeniowej), ujawniała się rozbieżność. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17 (OSNP 2019 nr 9, poz. 114) przyjęto, że użyte w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej sformułowanie "emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych" oznacza odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur "wypracowanych" niezależnie od siebie. Zatem o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy

uwzględnieniu "cywilnego" stażu emerytalnego. Jednakże we wcześniejszym orzecznictwie zajmowano odmienne stanowisko. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2010 r., II UZP 10/09 (OSNP 2010 nr 17-18, poz. 215) oraz w wyrokach: z dnia 8 maja 2012 r., II UK 237/11 (OSNP 2013 nr 7-8, poz. 91) oraz z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13 (LEX nr 1394110) stwierdzono bowiem, że zasada pobierania jednego świadczenia (wyższego lub wybranego przez uprawnionego) w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) dotyczy również zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w tej ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w ustawie zaopatrzeniowej. Świadczeniobiorca, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r., uprawniony do renty wojskowej i pobierający to świadczenie, nie może więc jednocześnie pobierać świadczenia powszechnego, mimo że spełnił warunki do jego nabycia i prawo to zostało mu przyznane. Podobna rozbieżność na tle wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej ujawniła się także w orzeczeniach Sądów powszechnych.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w polskim prawie zabezpieczenia społecznego obowiązuje zasada prawa do jednego świadczenia z tytułu tego samego ryzyka ubezpieczeniowego, zwana też zasadą niekumulacji świadczeń. W systemie powszechnym zasada ta znajduje potwierdzenie w regulacji art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej, który stanowi, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego, a także w art. 95 ust. 2 *in principio* tej ustawy, zgodnie z którym przepis ust. 1 stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, to jest żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Biura Ochrony Rządu, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej. Analogiczne regulacje

zawarte są w art. 7 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz art. 7 ustawy zaopatrzeniowej. Podobną regulację zawiera także art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Również szczególne ustawy dotyczące sędziów i prokuratorów, to jest ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze regulują w podobny sposób przypadki zbiegu prawa do uposażenia w stanie spoczynku z prawem do emerytury powszechnej. Opisane wyżej przypadki potwierdzają zatem zasadę niekumulacji świadczeń przysługujących na wypadek spełnienia się ryzyka "starości" w ramach różnych systemów, zarówno ubezpieczenia społecznego, jak i zaopatrzenia. Zasada ta doznaje jednak ustawowo wyjątków (art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników; art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych). Wyjątku takiego nie ustanowiono jednak dla zbiegu emerytur wojskowej i powszechnej, ponieważ systemowa wykładnia użytego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrotu "z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej)..." daje podstawę do przyjęcia, że ów wyjątek należy interpretować nie tylko przedmiotowo, to znaczy wyłącznie przez pryzmat zasad obliczania emerytury wojskowej wynikających z art. 15a albo 18e ustawy zaopatrzeniowej, ale także podmiotowo, co oznacza konieczność wzięcia pod uwagę adresatów tych przepisów. To dla nich ustawodawca wprowadził bowiem (na przyszłość) możliwość równoczesnego pobierania emerytury wojskowej i emerytury powszechnej, odbierając im równocześnie prawo do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia stażu "cywilnego" i pozostawiając jednak taką samą możliwość (prawo wyboru) także dla żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r., po spełnieniu (poczynając od dnia 1 stycznia 2025 r.) przesłanek określonych w art. 18i ustawy zaopatrzeniowej.

W uzasadnieniu powołanej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił powody, dla których nie można podzielić stanowiska skarżącego (to jest, że powinienem otrzymywać dwa świadczenia), a tym samym wyznaczył standard interpretacyjny, który obecnie nie pozwala akceptować wykładni prezentowanej we wcześniejszych judykatach.

Mając na względzie przywołaną wyżej argumentację zawartą w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego, jak również i to, że została ona uwzględniona w zaskarżonym wyroku Sąd drugiej instancji należało uznać za chybioną tezę skarżącego o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania orzeczono stosownie do art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

[SOP]

[ł.n]